

Ks. dr Wiesław Kazimieruk  
PWT Warszawa

**Eucharystia formą chrześcijańskiej egzystencji.  
W świetle adhortacji „Sacramentum caritatis”  
Benedykta XVI i nauczania biskupa siedleckiego  
Zbigniewa Kiernikowskiego**

**Wprowadzenie**

Eucharystia jest źródłem i szczytem życia i misji Kościoła. Chrzęściananie włączeni przez chrzest w śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa celebrują tę tajemnicę Jezusa w Eucharystii. Z tego źródła czerpią moc do tego, aby w ich życiu mogła urzeczywistnić się ta tajemnica.

**I. Eucharystia – zasadą nowego życia w nas**

Jezus Chrystus dając siebie jako pokarm eucharystyczny, zapewnia nas, że każdy, kto ten pokarm spożywa, będzie żył na wieki (por. J 6,51). To życie zaczyna się w nas już teraz, przez zmianę jaką Eucharystia w nas rodzi. Dzięki słowom Jezusa pojmujemy, jak tajemnica Eucharystii, którą celebруем i w którą wierzymy, w swej wewnętrznej dynamice staje się zasadą nowego życia w nas, i – jak mówi papież Benedykt XVI w swej adhortacji apostolskiej – staje się także formą chrześcijańskiej egzystencji.

Przyjmując bowiem Ciało i Krew Chrystusa, wchodzimy coraz bardziej świadomie i dojrzałe w tajemnice życia Bożego. Pięknie wyraził to św. Augustyn w następujących słowach: „Jam pokarm dorosłych, dorośnij, a będziesz mnie pożywał – i nie wchłoniesz mnie w siebie, jak się wchłania cielesny pokarm, lecz ty się we mnie przemienisz” (SC 70)<sup>1</sup>. Chrystus dając siebie jako pokarm przemienia nas w siebie, przyjmuje nas i pociąga do siebie. Sprawowana Jego tajemnica w Eucharystycznej ofierze przemienia całe nasze życie w duchowy kult składany i miły Bogu. Odstłania tę prawdę przed nami św. Paweł w słowach z Listu do Rzymian, gdzie czytamy: „A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej” (Rz 12,1). Widzimy tu obraz nowego kultu, który wyraża się w całkowitym złożeniu siebie w ofierze w jedności z całym Kościołem. W tym miejscu Papież ponownie odwołuje się do słów św. Augustyna: „Oto co jest ofiarą chrześcijan: «Wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie». Kościół nie przestaje powtarzać tej ofiary w dobrze znanym wiernym sakramencie ołtarza, przy czym wie, że w tym co ofiaruje, również sam składa siebie w ofierze” (SC 70). Ofiara Chrystusa bowiem, zgodnie z nauką katolicką, jest również ofiarą całego Kościoła. Położenie akcentu na ofiarę – *sacri-ficium* – oznacza egzystencję ludzką, która jest wciągnięta w przekształcenie naszej ludzkiej rzeczywistości, „pochwyconej przez Chrystusa (por. Flp 3,12)” (SC 70).

Powyższe treści odnajdujemy także w nauczaniu biskupa siedleckiego Zbigniewa Kiernikowskiego. Mówi on o nowości kultu chrześcijańskiego, który w odróżnieniu od kultów pogańskich polega na tym, iż jest odpowiedzią na uprzednie działanie Boga w stosunku do człowieka. Nie polega on na mnożeniu form wyrazu, ale jego charakterystyczny rys wyraza z dynamiki całego dzieła zbawienia dokonanego przez Boga w Jezusie Chrystusie. To dzieło nadal urzeczywistnia się w Kościele i przez Kościół. Człowiek nieustannie otwiera się na działanie Boga, stale zmierza ku całkowitemu otwarciu się na Niego. A zatem kult chrześcijański ma swoje korzenie i zasadność w samym działaniu Boga. Ta odpowiedź człowieka na działanie Boga dokonuje się ostatecznie mocą uznawania własnej niemocy i poprzez przyjmowanie mocy samego Boga. Istotne jest tu poznanie i doświadczenie działania Boga i zgoda na to, by być w nie włączonym.

---

<sup>1</sup> Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis”*, Tarnów 2007 (dalej cyt. SC).

Kult chrześcijański rozpoczyna się od słuchania słowa Bożego i przyjmowania go. Biskup siedlecki w tym miejscu cytuje Romano Guardiniego: „Gdyby mnie ktoś zapytał, od czego należy rozpocząć życie liturgiczne, odpowiedziałbym: od uczenia się ciszy i milczenia. Bez tego wszystko będzie nieważne i niekonkretne”. Słowo Boże, które obwieszcza działanie Boga, wzywa człowieka do nawrócenia, tj. do przyjęcia go i do poddania się jemu. Ze słuchania słowa Bożego wypływa cała moralność chrześcijańska. Człowiek, słuchając słowa Bożego pełniej oddaje siebie Bogu. W liturgii wyraża to w znakach. Dotknięty Jego działaniem przechodzi do uwielbienia Boga i składania Mu dziękczynienia. Stąd też można powiedzieć, iż przepowiadanie słowa sprawia, że liturgia i życie są współbrzmiającymi i harmonijnie wzrastającymi rzeczywistościami. Liturgia jest czasem i terenem spotkania rzeczywistości Bożego i ludzkiego działania. Tutaj słowo łączy się ze znakami. I nie chodzi tylko o wykonanie znaków, ale o spotkanie z Bogiem i przyjęcie Jego działania. Jeśli człowiek jest na to otwarty, to dochodzi wtedy do spotkania i przeniknięcia życia ludzkiego Bożym działaniem.

Jeżeli liturgia jest tak przeżywana, iż to co jest doświadczeniem działania Boga dotyka głęboko życia człowieka i kształtuje jego myślenie, postawy, decyzje, to wówczas jest ona źródłem życia chrześcijańskiego, a także całe życie chrześcijańskie formowane przez liturgię staje się kultem. Doświadczenie zaś w życiu mocy Boga poznanej i przyjętej w znakach liturgicznych sprawia powrót do liturgii, która wówczas nie jest oderwana od życia, ale jest kultem uwielbienia Boga ze względu na jego działanie w egzystencji człowieka. A zatem jest ona nie tylko źródłem, które formuje postawy życia chrześcijańskiego, ale równocześnie jest szczytem. Można powiedzieć, że w życiu chrześcijanina nie dokonuje się nic, co nie byłoby przyjęte dzięki słowu w liturgii, natomiast w liturgii nie dzieje się nic, co nie jest związane z życiem oświeconym słowem Bożym<sup>2</sup>.

## II. „Na obraz Syna Bożego”

Całe życie chrześcijanina jest włączone w nowy wymiar chrześcijańskiego kultu, który je przemienia. Chrześcijanin jest wezwany do składania Bogu prawdziwego kultu: „Przeto czy jecie czy pijecie, wszystko na chwałę Bożą

<sup>2</sup> Por. Z. Kiernikowski, *Eucharystia i jedność*, Częstochowa 2000, s. 192-198.

czyńcie” (1 Kor 10,31). Eucharystyczna natura życia chrześcijańskiego nabiera tu wewnętrznego kształtu, a mianowicie w zależności od tego, na ile angażuje codzienność człowieka, na tyle sprawia jego przemianę, aby był na obraz Syna Bożego. Wszystko co ludzkie znajduje w sakramencie Eucharystii właściwą formę do przeżycia w pełni. Eucharystia objawia całą wartość antropologiczną w swej nowości przyniesionej przez Chrystusa. Kult oddawany Bogu przenika ze swej natury każdy aspekt ludzkiej egzystencji. Staje się nowym sposobem przeżywania sytuacji życiowych w relacji do Chrystusa, jako ofiary składanej Bogu. Jak mówi św. Ireneusz cytowany w adhortacji: „Chwałą Boga jest żyjący człowiek. A życiem człowieka jest oglądanie Boga” (SC 71).

W sposób szczególny eucharystyczna forma duszpasterskiej egzystencji ukazuje się w życiu kapłańskim. Duchowość kapłańska pozostaje w swej istocie eucharystyczna. Załączek tej duchowości objawiają słowa z liturgii święceń: „Przyjmij dary ludu świętego, które mają być ofiarowane Bogu. Rozważaj co będziesz czynił, naśladuj to, czego będziesz dokonywał i prowadź życie zgodne z tajemnicą Pańskiego Krzyża”. Eucharystyczna forma kapłańskiego życia duchowego wymaga od kapłana, aby w czasie formacji, a także później, zaplanował przestrzeń dla tego życia. Wynika z tego, że jest on nieustannie wezwany do poszukiwania Boga i do bycia blisko ludzkich trosk. Owocem głębszego życia duchowego będzie pełniejsze wejście we wspólnotę z Panem, w przestrzeń Bożej miłości. W różnych okolicznościach życia, także tych trudnych, stanie się jej świadkiem. Z tego względu kapłani wezwani są do celebracji każdego dnia mszy św., która przeżywana w duchu wiary, kształtuje kapłana na wzór Chrystusa, a także utwierdza go w jego powołaniu (por. SC 80).

Również w życiu osób konsekrowanych Tajemnica Eucharystii udziela mocy do radykalnego pójścia za Chrystusem posłusznym, ubogim i czystym. Osoby konsekrowane pośród różnych zadań zgodnych z ich charyzmatem odkrywają, że zasadniczym ich celem jest kontemplacja rzeczy Bożych oraz zjednoczenie z Bogiem. Papież przywołuje tu znaczenie dziewictwa osób konsekrowanych w odniesieniu do Tajemnicy Eucharystii. W niej bowiem odsłania się prawda wyłącznego oddania się Kościoła Chrystusowi z wiernością radykalną i płodną, jako swemu Oblubieńcowi. Eucharystia udziela mocy do całkowitego oddania się Chrystusowi, do bycia znakiem miłości bezinteresownej i płodnej. Wreszcie życie osób konsekrowanych ukazuje perspektywę eschatologiczną, która pozwala każdemu człowiekowi ukierunkować swoje życie (por. SC 81).

Właściwe rozumienie posługi kapłańskiej wobec Eucharystii i zgromadzenia eucharystycznego pozwala przyjmować postawę bycia we wspólnocie dla Tajemnicy. Dlatego też u początku posługi kapłańskiej jest ofiarniczy związek z Jezusem Chrystusem. Posługa kapłana nie jest mierzona efektywnością jego działania na rzecz wspólnoty w wymiarze organizacyjnym, ale raczej intensywnością jego oddania się, ofiarowywania się – na wzór Chrystusa – Eucharystii. Biskup Siedlecki podkreśla, że dzięki kapłaństwu służebnemu, które urzeczywistnia się w przewodniczeniu, składaniu Eucharystii, w liturgii, które utrzymuje ducha wydawania siebie, cały Kościół jest sakramentem zbawienia dla innych<sup>3</sup>.

### III. Życie na sposób dnia Pańskiego

Celebracja eucharystyczna wywiera głęboki wpływ na styl życia chrześcijan. Papież przywołuje w tym miejscu słowa św. Ignacego Antiocheńskiego, który wyjaśnia tę prawdę mówiąc, że chrześcijanie są ludźmi, którzy przeszli do nowej nadziei, są tymi, którzy żyją na sposób dnia Pańskiego. Widzimy tu jasny związek pomiędzy Eucharystią a codziennym życiem chrześcijan. Dzieje się to od samego początku zgodnie ze świadectwem św. Justyna, według którego chrześcijanie zbierali się w pierwszy dzień po szabacie, aby w sprawowanej Eucharystii celebrować tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Ten dzień schodzenia się Kościoła na modlitwę i łamanie chleba ma istotną wartość w odniesieniu do pozostałych dni tygodnia. Postrzegany jest on jako pierwszy w tygodniu ze względu na radykalną nowość przyniesioną przez Chrystusa. Jest dniem, w którym chrześcijanie odnajdują eucharystyczny wymiar swego życia, z którego wciąż wypływa wezwanie do życia na sposób dnia Pańskiego. Wyraża się ono w świadomości życia w przestrzeni wyzwolenia przyniesionego przez Chrystusa oraz realizowanego w ofierze składanej Bogu z samego siebie, aby zwycięstwo Chrystusa objawiło się wszystkim ludziom poprzez życie wewnętrznie odnowione (por. SC 72).

W nauczaniu Biskupa Siedleckiego, w kontekście wyżej przytoczonych treści adhortacji, widzimy ten aspekt. W sakramentach, a szczególnie

<sup>3</sup> Por. Z. Kiernikowski, *Eucharystia...*, dz. cyt., s. 232-234; zob. także Z. Kiernikowski, *Światło i moc liturgii*, Warszawa-Siedlce 2007, s. 153-161.

w Eucharystii – mówi Biskup – Jezus zostawił owoce swego zbawczego dzieła. Jednak w dużej mierze nie uświadamiamy sobie dynamicznego aspektu tego sakramentu, który jest centrum wiary i życia chrześcijańskiego. Dlatego też nie jest on dostatecznie obecny w chrześcijańskim życiu.

W Konstytucji o Liturgii da się zauważyć przeniesienie akcentu z przeżywania i patrzenia na Eucharystię w sposób statyczny, tzn. widzenia jej jako sakramentu obecności Chrystusa w konsekrowanym chlebie, na jej dynamikę, która jest obecna w całej strukturze celebracji (por. KL 7). Dynamika Eucharystii uobecnia działanie Chrystusa, który przemienia, kształtuje życie człowieka. Spojrzenie na sakrament Eucharystii jako przedmiot adoracji oderwany od celebracji może niekiedy sprawiać wrażenie, że jest on odległy od codziennego życia, nieobecny w życiu człowieka, zredukowany do przebywania w tabernakulum w kościele, obecny przez chwilę w człowieku, który go przyjmuje w Komunii św. Tymczasem w Eucharystii Jezus daje człowiekowi siebie, przemienia jego życie. Owa dynamika Eucharystii wyraża się w tajemnicy Jego śmierci i zmartwychwstania. Oferuje człowiekowi drogę, którą przeszedł Jezus, którą jest On sam. Jest to droga wyzwolenia od siebie do życia w wolności i darze z siebie. Moc Jezusa uzdalnia człowieka do życia w jedności z Bogiem i z innymi. Jezus w Eucharystii daje siebie, aby z ludzi rozproszonych tworzyć komunię, swoje Ciało, gdzie poszczególne członki żyją nie dla siebie. Całe Ciało – Kościół staje się znakiem obecności i działania Boga w świecie<sup>4</sup>.

#### **IV. Kościelny i wspólnotowy wymiar eucharystycznej natury życia chrześcijańskiego**

Chrześcijanie, kiedy żyją na sposób dnia Pańskiego, odnajdują wspólnotowy wymiar swego odkupionego życia. Uczestnictwo w celebracji liturgicznej prowadzi do pogłębienia przynależności do Chrystusa, do życia w jedności z Nim, ale też pogłębienia wewnętrzną komuniją z innymi. W darze komunii spotykają się bowiem dwa wymiary: wertykalny i horyzontalny. Papież podkreśla, że „gdzie niszczy się komuniją z Bogiem, będącą komuniją z Ojcem, z Synem i z Duchem Świętym, niszczy się również korzenie i źródło komunii między nami. A gdy my nie żyjemy w komu-

---

<sup>4</sup> Por. Z. Kiemikowski, *Materiały do pracy na Rok Eucharystii*, Siedlce 2005, s. 3.

nii, nie ma również żywej i prawdziwej komunii z Bogiem Trynitarnym” (SC 76). Kościół stanowi rzeczywistość zbudowaną na chrzcie św., karmioną Eucharystią. Wszyscy w Kościele wezwani jesteśmy do bycia członkami Chrystusa, a także jedni drugich, według nauki św. Pawła wyrażonej w Liście do Koryntian (zob. 1 Kor 12,27). Widzimy zatem, że eucharystyczny wymiar chrześcijańskiej egzystencji jest kościelny i wspólnotowy. Każdy wierny poprzez konkretne wspólnoty życia Kościoła może doświadczyć przynależności do Ciała Chrystusa. Ogromną rolę i zadanie w tym względzie, tj. w uświadomieniu przynależności do Pana, mają stowarzyszenia, ruchy kościelne i wspólnoty, a także instytucje życia konsekrowanego.

W Eucharystii – naucza Biskup Siedlecki – Jezus zostawił swoją tajemnicę i moc wydawania siebie ludziom. Ta moc uzdalnia człowieka do bycia dla drugiego, wydawania swego życia dla innych w darze bezwarunkowej i bezinteresownej miłości. Sakrament Eucharystii jako skuteczny znak wydania się Jezusa wprowadza w jedność z Nim w Jego tajemnicy śmierci i zmartwychwstania. Przyjmując Jezusa jako dar w tajemnicy Eucharystii, człowiek otrzymuje moc do bycia darem dla Boga i dla ludzi. Słowa Jezusa „To czyńcie na moją pamiątkę” rozumiane w takiej perspektywie obejmują właściwe i pełne rozumienie Eucharystii jako celebrowanego w znakach liturgicznych i przeżywanego w konkretnym życiu stale trwającego wydarzenia paschalnego. Przed chrześcijaninem otwiera się pełna perspektywa chrześcijańskiego życia, która w chrzcie została zainicjowana, umocniona w bierzmowaniu i stale aktualizuje się w pozostałych sakramentach. Urzeczywistnia się ono w zanurzeniu się w śmierć Chrystusa i prowadzi do udziału w Jego zmartwychwstaniu. W Eucharystii, można powiedzieć, jest zdolność, albo inaczej ujmując, władza wydawania siebie dla drugiego. Czyniąc tak na pamiątkę Jezusa, człowiek czerpie moc do realizowania tej samej tajemnicy w swoim życiu i budowania komunii z drugim<sup>5</sup>.

## V. Relacja pomiędzy Eucharystią i codziennym życiem

Duchowość eucharystyczna chrześcijan nie ogranicza się tylko do uczestnictwa w celebracji Eucharystii i pobożności wobec Najświętszego Sakramentu, ale obejmuje ona całe ich życie. Świadomość tej prawdy jest szczególnie istotna zwłaszcza wobec zjawiska sekularyza-

<sup>5</sup> Por. Z. Kiernikowski, *Materiały...*, dz. cyt., s. 6-7.

cji, tj. spychania wiary na margines życia. Życie bez Boga prowadzi do bankructwa i to staje się widoczne. Dlatego niezbędne jest odkrycie na nowo w obecnej dobie prawdy o tym, że Jezus Chrystus jest konkretną osobą, a Jego wejście w życie prowadzi do jego odnowienia. Dlatego też Eucharystia, która jest źródłem i szczytem życia i misji Kościoła, winna przynieść owoce życia według Ducha. Nierozdzieloną bowiem częścią eucharystycznej formy życia – jak mówi Papież – jest nowa mentalność wyrażona w słowach św. Pawła Apostoła abyśmy byli ludźmi wiernymi Bogu, którzy odnawiają się w swoim myśleniu, rozpoznając wolę Boga (por. Rz 8,4; Ef 4,14) (por. SC 77).

Eucharystia sprawia, że życie chrześcijan staje się miejscem przeżywania nowości chrześcijańskiej, która jest dana w chrzcie św. Ta nowość wyraża się w powołaniu do świętości, tj. do życia według woli Bożej. Chrześcijanie na mocy chrztu i bierzmowania, wzmocnieni Eucharystią, wezwani są do tego, by żyć nowością daną nam przez Chrystusa, aby wszędzie tam, gdzie się znajdują jawili się jako świadkowie, w życiu których Eucharystia wycisnęła swe piętno (por. SC 79).

W każdej celebracji eucharystycznej aktualizuje się dar, jaki Jezus uczynił z własnego życia w ofierze Krzyża. W Eucharystii również nas Jezus czyni darem dla drugiego człowieka. Jest to możliwe właśnie dzięki spotkaniu człowieka z Jezusem w sprawowanej sakramentalnie Jego Tajemnicy Śmierci i Zmartwychwstania. Dzięki Niemu chrześcijanie uczą się widzieć drugiego oczami wiary, jako braci i siostry, za których Jezus dał swoje życie. Tajemnica Eucharystii jest darem dla wszystkich i wzywa do tego, by być z Jezusem „chlebem łamanym” dla innych, za życie świata (por. SC 88).

Gest łamania chleba w sprawowanej Eucharystii, jak zauważa biskup siedlecki Zbigniew Kiernikowski, jest znakiem mocy Bożej skierowanej na przeprowadzenie nas przez to łamanie. Uczestnictwo w tym geście nie może być zewnętrzną wymuszoną zgodą na przyjęcie logiki bycia łamanym na podobieństwo spożywanego Chleba – Ciała Chrystusa, ale ma być przyjęciem propozycji takiego właśnie Jezusa. Można by mówić o potrzebie wejścia w proces dojrzewania wierzącego w jego zjednoczeniu z Chrystusem, aby rzeczywistość, jaka zawiera się w Eucharystycznym Chlebie, dokonywała się w człowieku, który ten chleb spożywa<sup>6</sup>.

Nowość życia otrzymywaną w Eucharystii wyraża znak picia z kielicha. Biskup Zbigniew Kiernikowski zaznacza, że udział w kielichu No-

---

<sup>6</sup> Por. tamże s. 8-9.

wego Przymierza, który zawiera w sobie wierność Boga wobec grzesznika, uzdalnia przyjmującego kielich do akceptowania w swoim życiu sytuacji trudnych, kryzysowych i w takich sytuacjach do oparcia się na Boga w postawie zaufania, że w nich właśnie dokonuje się zbawienie. W pierwszej kolejności odnosi się to do tego, który przyjmuje kielich. Sam bowiem doświadcza wierności Boga, który przeprowadza go ze śmierci do życia. Przez niego to zbawienie zostaje odniesione do innych, w miarę jak przyjmuje własne zbawienie – znosi niesprawiedliwość przebacząc tym, którzy go prześladują.

A zatem pijący z kielicha Krew Przymierza wyznaje wiarę w wierność Boga, wyraża gotowość spełniania się Nowego Przymierza w nim, przez przebaczenie, które dokonuje się jego kosztem. W różnych sytuacjach trudnych będzie wówczas doświadczał wierności Boga i będzie znakiem przebaczenia<sup>7</sup>.

## Zakończenie

„Pan Jezus powierzył Kościołowi swoją Tajemnicę w sakramencie Eucharystii, pod postaciami chleba i wina (...). Powierzenie Eucharystii Kościołowi jest jednocześnie darem i zadaniem dla Kościoła po wszystkie czasy (...). Kościół spełnia i celebrowanie tę Tajemnicę i z niej żyje (...), Kościół określa i wyraża siebie właśnie w celebrowaniu Eucharystii”<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> Por. tamże s. 10-11; zob. także Z. Kiernikowski, *Ciało i Krew Pana*, Warszawa-Siedlce 2006, s. 48-49.

<sup>8</sup> Z. Kiernikowski, *Eucharystia...*, dz. cyt., s. 113.